№. 26. w Sobotę dnia 31. Stycznia 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nakladem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki*. — Redaktor odpowiedzialny: *Dr. J. Rymarkiewicz*.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, d. 20. Stycznia. — Do umieszczonego w Powsz. gaz. pruskiéj doniesienia o uroczystości koronacyjnéj i orderowéj dodać jeszcze należy, co następuje: Pierwszy członek generalnéj komissyi orderów, rzeczywisty tajny radzca Massow przeczytał w sali rycerskiéj uzupełnioną przez N. Pana listę osób nowo dekorowanych; poczem ogłoszony został najwyższy rozkaz gabinetowy z d. 17. b. m., w którym Naj. Pan raczył najłaskawiéj nakazać, ażeby dekoracyą orderu czerwonego czwartéj klassy w ten sposób zmienić, iż krzyż ma wprawdzie pozostać ten sam (tylko z słabszego srebra) za to środkowe pole przedniéj strony ma być z emalii, tak zupełnie jak u innych klass tego orderu. Najjaśniejszy Pan raczył przytém zezwolić, ażeby dotychczasowi posiadacze czwartéj klassy tegoż orderu nową dekoracyą sobie sprawili.

— Na posiedzeniu deputowanych miejskich odbyły się niedawno temu żywe bardzo obrady nad budżetem wydatków na r. 1846., przy których wykazało się, że kassie bliski grozi niedostatek, jeżeli jak najściślejsza oszczędność zachowaną nie będzie we wszystkich gałęziach administracyi. Wszystkie budowle, nawet już rozpoczęte, mają być ile możności ograniczone, a niektóre, jak np. lasek Fryderyka przy bramie prenclawskiéj, zupełnie zaniechane. — Kassa rządowa pożyczyła tymczasem kapitał, potrzebny dla pokrycia koniecznych nakładów na budowę aparatów gazowych, ale to nie na długo wystarczy i wkrótce trzeba będzie nowe utworzyć obligi miasta, co nie jednego o znaczne przyprawi straty. Najwięcéj niepokoi nas rosnące coraz bardziéj ubóstwo i połączone z niem wydatki na wsparcie. Na szkoły ubogich wydano w 1845. r. 70,000 tal. zamiast wydawanych dawniéj 30,000; ubóstwo samo zjada więcéj niż 3cią część całych dochodów. Zaprowadzeniu podatku na ubogich opiera się jeszcze wielu, a może niesłusznie, bo wtenczas nie jedno wsparcie, udzielane w rozmaitych celach dobroczynności, dostałoby się ubogim miasta, a przynajmniéj ustałaby część tylu istniejących teraz towarzystw. Jeżeli jednak niechcą podatku na ubogich, powinniby pomyśleć o reorganizacyi systemu wspierania ubogich, który w wielu względach jeszcze potrzebuje zmiany. — Założone na próbę towarzystwo oszczędności kas jak najlepsze przyniosło owoce. — Concilium z deputowanych 26 państw protestanckich niemieckich trwa ciągle, i przed końcem Stycznia czynności swych zapewne nie pokończy. Rozeszła się pogłoska, że pomiędzy wielu deputowanymi południowo-niemieckich państw z jednéj strony, a północno-niemieckich z drugiéj, znaczne powstały różnice względem uformułowania ogólnego wyznania wiary. Zapewniają jednakże, iż wiadomość ta jest płonną, gdyż Prussy szczególniéj z wielką postępują w téj mierze ostrożnością i umiarkowaniem i wszelkiéj unikają ostatecznością. Czy późniéj cośkolwiek o treści układów do wiadomości publicznéj podanem zostanie, o tém nic pewnego nie wiemy; zdaje się, iż każdy rząd zachowa sobie dalsze w tym względzie rozporządzenie, jak również przystąpienie lub nie do postanowień tegoż Concilium. Przed kilku dniami wszyscy członkowie zaproszeni zostali do Naj. Pana, który ich z największą łaskawością przyjął.

Berlin, d. 24. Stycznia. — Nasze klęski giełdowe doszły w ostatnich dniach do tego stopnia, iż nikt nie pamięta podobnych smutnych wypadków w całéj przeszłości. Pieniędzy jest wielki niedostatek, codzień zwiększa się potrzeba nowych pieniędzy obiegowych. Najpewniejsze nawet domy patrzą w przyszłość z obawą, gdyż przy nieustanném spadaniu papierów nikt nie wie, ile posiada i jak długo na swych utrzyma się nogach. Tylko spekulanci łowią w zmąconéj wodzie i starają się za pomocą intryg powiększać swe żniwo. Rząd także nie może wdać się w pośrednictwo, z powodu wątpliwości i sporów, jakie powstały z powodu obmyślenia środków zaradczych. Minister Rother jest za rządowemi bankami, a mianowicie za rozszerzeniem banku królewskiego, gdy tymczasem inne stronnictwo przekłada nad nie banki prywatne, a nawet głosuje za planem Bülowa Cummerowa. Z tego powodu plan jego niezupełnie jest usunięty, jak się dawniéj zdawało, a teraźniejszy niedostatek zmusza wielu kupców giełdowych do oświadczenia: lepiéj taki bank, aniżeli żadnego.

Akwisgran, d. 23. Stycznia. — Dostrzegacz Nadreński dziwi się niezmiernie, że liberalna prassa tak mało zajmuje się odprawami sejmowemi; jego zdaniem powinnaby ona przynajmniéj rozebrać treść tychże odpraw

SŁOWIANIE POŁUDNIOWI.

(Ciąg dalszy.)

Na pierwszą Madziarzy nigdy się nie zgodzą, bo w ciągu czasu rychléj późniéj, jako mniejszość, zawszeby Sławianom uledz, a przynajmniéj pod wpływem ich zostawać musieli; przeciwko drugiéj Słowianie do ostatniego tchu walczyć będą, bo w niéj widzą zamach, wymierzony na zniszczenie swéj narodowości.

W takim stanie rzeczy łatwo pojąć, że zamiar Madziarów, oderwania państwa Węgierskiego od Austryi, w głowach tylko excentrycznych i narodowością swą zaślepionych istnieć rzeczywiście może. Nie myślą o nim głowy jaśniéj stosunki polityki bieżącéj przenikające. Prędzéj tu przyjdzie do krwawego starcia się narodowości madziarskiéj i słowiańskiéj z sobą, niżeli do powstania w zamiarze wywalczenia politycznéj niepodległości przeciwko państwu, które długą praktyką nauczyło się, więcéj niż którekolwiek, stósować do podległych sobie ludów dawną rzymską zasadę: »divide et impera.« Madziarzy i Słowianie zarówno dziś potrzebują Austryi: Madziarzy, aby supremacyą swą polityczną nad narodowościami w skład państwa węgierskiego wchodzącemi utrzymać i rozprzestrzenić do ostatnich kończyn życia ich moralnego i materyalnego; — Słowianie, aby narodowość swą przeciw téj monstrualnéj aggressyi wszelkiemi możebnemi środkami zabezpieczyć, w razie gwałtu siłą ją odeprzeć, a na każdy przypadek dla lepszéj przyszłości usposobić i zachować. To jest cała treść politycznego, literackiego, religijnego, materyalnego żywota narodowości madziarskiéj i słowiańskiéj, główną ludność Węgier składających. Madziarzy mają w tym względzie wielkie korzyści za sobą, bo są narodem panującym, i w massach w samym środku kraju żyjącym. Słowianie, na dwa wielkie oddziały podzieleni i w różnym stosunku do narodu panującego zostający, właściwie dopiero legalnego gruntu dla narodowości swéj szukać muszą. Rozumie się to szczególniéj o Słowianach Karpackich, Słowakach i Rusniakach, których narodowość żadnemi prawami konstytucyi węgierskiéj nie jest ubezpieczoną. Jest to lud prosty, zależny od swych panów — Madziarów, albo zmadziarzonych Słowian — nie mający, nie będąc wyzwolonym, żadnego publicznego organu, przez któryby do rządu, lub na sejmie, za narodowością swą mógł przemawiać. Naczelnikami ich narodowego życia, mającego raczéj domowy i familijny, aniżeli polityczny charakter, są księża katolickiego i protestanckiego wyznania. W ich jedynie ręku złożne jest całe bespieczeństwo narodowości słowiańskiéj, którą mową pisaną i ustną zachować pomiędzy ludem usiłują. Duchowni katoliccy mogą przynajmniéj przeciwko gwałtom wdzierającego się do szkół i do kościołów Madziaryzmu, szukać w oppozycyi swéj, pomocy u wyższego duchowieństwa, mającego w sejmie reprezentacyą, a w ostatecznym razie u samego rządu cesarskiego w Wiedniu, który sam będąc ściśle katolickim, nie chce, aby religija cierpiała, przez nauczanie w madziarskim, niezrozumiałym dla gmin słowiańskich języku. Ale duchowni protestanccy — zależni od konsystorza protestanckiego w Peście, który jest madziarskim, doznają niesłychanych przeszkód we wszystkich przedsięwzięciach, zmierzających do wzbudzenia i utrzymania narodowości słowiańskiéj, za pomocą nauki religijnéj; tu i owdzie gminy całe słuchać muszą kapłana Madziara, ministrującego i nauczającego językiem, którego nie rozumieją. W szkołach wszystkich język madziarski narzucony, nie tylko jako przedmiot nauki, ale jako naukowy. Słowiańskiego — ledwo uczyć się wolno. Po długoletnich staraniach dozwolono wreszcie wydawać niektórym patryotom słowiańskim w Presburgu dziennik

jeżeli już nie chce dalszych i obszerniejszych uwag robić nad niemi, — ale, jak mówi, i tutaj potwierdza się zdanie, że zwyczajny liberalizm daleki jest od wszelkich pozytywnych myśli. — Dostrzegacz Nadr. zaczął swoje rozumowania nad odprawami od tego, że je pochwalił i nazwał wrażenie, jakie zrobiły, bardzo pomyślnem. — I miał on w swém przekonaniu zupełną racyą, boć wszystko, przeciw czemu walczył, co potępić usiłował, także i odprawy sejmowe odrzuciły, a raczéj pozostawiły in statu quo, za którym konsekwentnie i on obstaje. — I to jest wszystko, co o nich powiedział; dalszego ich rozebrania w nim nie widzimy, chociaż zadanie jego w téj mierze materyalnie było bardzo łatwe. — Stanowisko partyi przeciwnéj jest zupełnie inne, a wyrzucać jéj milczenie jest troskę zadaleko posuwać zuchwałość. — Jeżeli Dostrzegacz obwinia liberalistów o piękne słowka, to jego słusznie o to obwiniać można, że wystawia rzeczy w piękniejszych farbach, jak są rzeczywiście, jest to prawda zyskowniejsze ale bynajmniéj nie trwałe. — Liberalizm dowiódł, że mu na pozytywnych myślach nie zbywa, oświadczył on się w tym względzie bardzo wyraźnie; jeżeli jego zdania nie znalazły spodziewanego odgłosu, to też i nie zbito ich wcale. — Inny loyalny dziennik powiada, że zostały raz na zawsze odrzucone i dowodzi przez to tylko, że nie zna ani ludzi ani czasu. — Wyobrażenia, które z każdym rokiem więcéj obudzały współczucia, nie nikną tak prędko! — Tego też nie żąda prawodawca, — chciałby on bowiem, ażeby wszystko nie zbyt spiesznie, lecz zwolna, na właściwéj, narodowéj drodze się rozwinęło. — To, co my liberalizmem nazywamy, a co Nadreński dostrzegacz tak chętnie wydałby za socyalizm w celu oczernienia, nie ustanie tak prędko w swych dążnościach i pełnić będzie daléj swą powinność zyskiwania przyjaciół wyobrażeniom, które do prawdziwéj wielkości i sławy państwa za potrzebne uważa. — Jeżeli dążenia jego są błedne, to się najlepiéj w ten czas wykryje, jak się naród od nich odłączy. — Odrzucono to, czego żądała, ale tem, co za sprawiedliwe uważa, i nadal zajmować się nie przestanie i to będzie u niéj stanowić rozbieranie odpraw sejmowych. Jéj stanowisko zatem względem odpraw sejmowych jest bardzo właściwe, bo nie chodzi jéj tylko o kilka podrzędnych lokalnych i materyalnych pytań, które dawno już rozwiązane zostały. — Gdyby to było jéj przedmiotem, gdyby ją zajmowało np. wyniesienie pewnéj wsi do rzędu miast, odmówienie pewnéj gminie jakiegoś tam żądania; słusznie mógłaby przeciwna partya większy zrobić jéj z tego zarzut. Przyjdzie jeszcze czas na ważne pytania, a ich rozbieranie, odnosząc się do odpraw sejmowych, samo z siebie wywoła o nich uwagi.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

F r a n c y a.

Izba deputowanych. Posiedzenie 22. Stycznia. Dyskussya nad pierwszym paragrafem adressu ukończyła się mową barona Larcy, o wypadkach w Montpellier przy ostatnich wyborach, o którychby można całą historyą szkandaliczną napisać. Skarżył się na stronnictwo rządu, które się pokazało przy jego wyborze (Larcy jest legitymistą), wszyscy urzędnicy powiatowi, którzy za nim głosowali, zostali urzędów pozbawieni. Minister spraw wewnętrznych odrzekł, że rzeczy takie zdarzać się mogą, gdyż rząd życzyć sobie musi, aby wszyscy jego urzędnicy zasługiwali na zaufanie, iż karcie i dynastyi teraźniejszéj są przychylnymi. Markiz Larochejaquelin uważał to oświadczenie ministra za sprzeciwiające się konstytucyi i za rewolucyjne. Każdy człowiek ma u nas równe prawa, a jak długo pełni swe obowiązki, niepowinien rząd żadnych stanowić wyjątków i różnic. Prezes ogłosił, iż podano kilka poprawek do tego paragrafu, z których pana Béchard jest następujący:

»rozsądna reforma zapewne zniesie przekupstwa i oszukiwania, które czystość wyborów splamiły.«

Béchard jednak oświadczył, iż cofa swoją poprawkę, gdyż jak słyszy i Odilon Barrot podał poprawkę podobną. Ostatnia brzmi jak następuje:

»Uświęcając drogocenne dobrodziejstwa, należy zaprowadzić do administracyi bezstronność i prawość we wszystkich działaniach, aby publiczne władze zyskały potrzebną moralną powagę.«

Odilon Barrot jeszcze rozwodził się nad systematem teraz panującym przekupstwa i zagrażania przy wyborach, i wzywał do zawarcia związku w celu politycznéj prawości i zaklinał liberalne stronnictwo, aby się dla ogólnego dobra połączyło jakkolwiek im będą przeciwni nieprzyjaciele monarchii reprezentacyjnéj i bezpieczeństwa konstytucyjnego rządu. — Minister sprawiedliwości sądził, że ostatnie słowa Odilona Barrota dowodzą, że systemat opozycyi daleko jest bliższym, aniżeli w latach poprzedzających, do systematu rządowego. (Śmiech na lewéj). Oskarzenia z rzeszą opozycyi nie są nowe. Dochodzono nadużyć przy wyborach i przeświadczono się o niewinności rządu. Z tego powodu jest tego zdania, że izba powinna poprawkę odrzucić, będąc sama wybraną na wyborach, w których opozycya uważa siebie wyłączną za cnotliwą i nieskalaną.

Po przymówieniu się jeszcze Ledru Rollina, który naprzeciw Thiersowi i Odilon Barrotowi wystąpił, uważając ich usiłowania za szkodkliwe, a nic nieprzynoszące koalicyi oppozycyjnéj, prezes ogłosił, iż nastąpi teraz przegłosowanie nad poprawką, która większością 208 przeciw 166, upada. Większość przeto ministerialna wynosi 42 głosy.

A n g l i a.

Londyn, d. 23. Stycznia. — Wczoraj o drugiéj godzinie zagaiła królowa tegoroczny parlament, w obec ciała dyplomatycznego, licznego zgromadzenia cudzoziemców i przemówiła w następujący sposób:

Moi lordowie i gentlemeny!

Wielce jestem zadowoloną, że was zgromadzonych zastaję w parlamencie, że i mam sposobność wezwania was do rady i pomocy.

Odbieram od moich sprzymierzeńców i od obcych mocarstw zapewnienia najprzyjaźniejszych stosunków z naszym krajem.

Cieszy mnie, iż za porozumieniem się z cesarzem rossyjskim i za pośrednictwem naszém wspólném, zatargi zaszłe między portą otomańską i królem perskim, które od dawna trwały i mogły zakłócić pokój wschodu, załatwione zostały.

Od wielu lat krwawa i niszcząca wojna niepokoiła państwa Rio de la Plata. Handel wszystkich narodów ustał i dopuszczano się tam barbarzyństwa nieznanego w dziejach ucywilizowanych narodów. W połączeniu z królem francuzkim starać się będę o przywrócenie pokoju w tamtych krajach.

W ciągu przeszłego roku zawarty układ ku ukróceniu handlu niewolnikami zostanie niebawem przez wspólne działanie obu mocarstw nad brzegami Afryki w życie wprowadzony.

Życzeniem jest mojém, aby nasze obecne przymierze i dobre porozumienie, trwające tak szczęśliwie między nami, zawsze było dochowywane w interesie ludzkości i pokoju świata.

Żałuję, że sprzeczne roszczenia Anglii i Stanów Zjednoczonych względem ziem rozpołożonych nad północno-zachodniemi brzegami Ameryki dotąd nie zostały załatwione, chociaż były przedmiotem kilkakrotnych układów.

---

polityczny. Jest to jedyny organ publiczny narodowości Słowaków w Węgrzech. Daleko tu więc jeszcze, aby narodowość ta, w pieluchach politycznego życia dotychczas będąca, mogła pomyśleć o zamiarze zupełnego wyzwolenia swego. Madziaryzm tu górą — i nie masz przeciwko szerzeniu się jego żadnéj legalnéj zapory — prócz dobrych chęci, woli i poświęcania się patryotycznego pojedyńczych ludzi. — Inaczéj się rzecz ma z drugim oddziałem Sławian Węgierskich, z Chorwatami i Sławańczykami. Ci, jak powiedzieliśmy wyżéj, mają własną konstytucyą, administracycą, sejmy, wolne obiory urzędników, narodowe szkoły, narodowe katolickie duchowieństwo, protestantyzm tu prawem niedozwolony, ani nawet niecierpiany. — Obywatele i lud jednego słowiańskiego pokolenia, słowem — narodowość miejscowa ma tutaj i żywioły przyrodzone istnienia i prawne organy swéj obrony. Stosunek jéj do Węgier ten, jak np. dawniejszy Islandyi do Anglii, lub Litwy do Polski — to jest, z Węgrami jest ona w unią polityczną połączona. Tutaj Madziarzy nic wskórać nie mogą. Wszystkie ich usiłowania dotychczasowe były płonne. Chwilowe ich zwycięstwo, w tym roku przy obiorze urzędników w duchu madziarskim odniesione, było tylko podstępem, przez użycie przy obiorach motłochu szlacheckiego chłopstwa odniesione. Znajduje się w komitecie Zagrzebskim okolica zwana Turopole, — któréj ludność jeszcze z czasów wojen tureckich za odznaczenie się uszlachconą została. Składa się ona z 750 familji. Konstytucya Kroacka nadaje każdemu szlachcicowi prawo osobistego wotum na restauracyach, to jest na sejmikach w celu obioru urzędników zgromadzonych. Każdy więc z wyrażonych 750 familii członek miał rzeczywiste prawo przybywania na takowy sejmik dla dania swego wotum. Tymczasem czas i zwyczaj prawo to przedawnił, a prostactwo i nieokrzesanie szlacheckiego chłopstwa sprawiło, że naczelnicy 25 gmin, na które okolica ta podzielona, stawali na sejmiku w liczbie 25, aby dać swoje wota stawającym do urzędu kandydatom. Nad całą tą gminą ma zwierzchną władzę tak zwany *Comes* turopolski, — którym obecnie jest właściciel jéj najmożniejszy, nazwiskiem Josipowicz. Tego madziarzy użyli, aby szlachtę ujął, i on massę na sejmik przyprowadził — aby już nie przez swych reprezentantów pojedynczych gmin, ale osobiście była reprezentowana i osobiście głosowała. Co trzy lata urzędy się odnawiają. Roku 1842. zamiar się nie powiódł, tłum ten chłopów szlachty w małéj stanąwszy liczbie, wraz z Josipowiczem był siłą z sejmiku wyrzucony, i obiory wypadły w duchu narodowym. W bieżącym roku lepiéj się powiodło, tłum tych tu tak zwanych kortezów, massą stanąwszy, przewołował łatwo resztę osobiste wota mającéj szlachty, duchowieństwa i dygnitarzy — będącą przy zupełném zebraniu się w mniejszości. Obiory wypadły w duchu madziarskim; tuż potem nastąpiło krwawe starcie się partyi narodowéj z madziarską, popartą pomocą wojska. Chciano zastraszyć, a może i gwałtem uciszyć patryotów. Ogromna wrzawa powstała w całym kraju. Rząd poddał się w podejrzenie, wspierania nielegalnego propagandy Madziarskiéj. Naród wysłał deputacyą uroczystą do Wiednia, która się głośno o zachowanie narodowości swéj dopominała. Rząd się tłomaczył — nie wytłomaczywszy się. Uląkł się jednak. Skłonił się do wymagań deputacyi. Sejm, który w dwa miesiące potem nastąpił, zniósł osobiste wota szlachty turopolskiéj, przyjąwszy jednogłośnie reskrypt królewski w tym względzie wydany. Być może, że dotąd i annulacya obranych urzędników nastąpiła. Narodowa partya odniosła więc stanowcze zwycięstwo i może nazawsze propagandy madziarskiéj się pozbyła.

(Dokończenie nastąpi.)

Mogę zaręczyć, że z méj strony nic nie zostanie zaniedbaném, coby zgadzając się z honorem narodowym, mogło pytanie to do wczesnego i spokojnego końca doprowadzić.

Gentlemeny izby niższéj!

Budżet na ten rok wcześnie wam będzie przedłożony. Acz przekonana jestem o ważności oszczędzeń we wszystkich gałęziach wydatków, widzę się jednak zmuszoną z powodu służby publicznéj, stanu naszéj marynarki i urządzeń wojskowych, w budżecie poczynić pewne podwyższenia.

Moi lordowie i gentlemeny!

Z głębokim smutkiem dowiedziałam się o częstych przypadkach, gdzie dopełniano z zamiarem morderstwa w ostatnich czasach w Irlandyi.

Waszym to będzie obowiązkiem namyślić się, czyli mogą być środki obmyślone, ku zabezpieczeniu ludzkiego życia i oddania sprawców tak okropnych zbrodni w ręce sprawiedliwości.

Żałuję bardzo, że w skutek nieurodzaju kartofli w rozmaitych częściach królestwa niedostatek nastąpił w środkach żywności, które większą część mojego ludu karmiły. Choroba, która dotknęła tę roślinę, rozszerzyła się powszechnie w Irlandyi.

Chwyciłam się wszystkich sposobów, jakie stały w mojéj mocy, by ulżyć cierpieniom, które z tego powstały nieszczęścia; z zaufaniem przeto spuszczam się na waszą pomoc, w wynalezieniu innych środków ku osiągnięciu tego błogiego celu, które wymagać będą potwierdzenia prawodastwa.

Z rozkoszą dawałam moje przyzwolenie do rozporządzeń, któreście mi od czasu do czasu przedkładali z tym zamiarem, aby przez zniesienie prohibicyjnych lub zmniejszenie opiekuńczych ceł handel rozmagał się, a wewnątrz przemysł i sztuka kwitły.

Kwitnący stan przychodów państwa, dopytywania się o pomnożoną pracę i powszechna pomyślność stanu wewnętrznego kraju, są silnemi dowodami właściwéj drogi, którą obraliście.

Polecam wam, abyście się niebawem zastanowili, czyli zasady, według których działaliście, nie mogą być jeszcze z większą korzyścią w obszerniejszych rozmiarach zastósowane, iczyli po pilném zbadaniu istnących ceł na niektóre przedmioty, płody lub rękodzielnicze wyroby innych krajów, nie mogły być dalsze ułatwienia i złagodzenia zaprowadzone, któreby zabezpieczyły dobrodziejstwa przezemnie wskazane, a przez powiększenie naszych stosunków handlowych wzmocniły węzły przyjaźni z obcemi mocarstwy.

Zapewne wszystkim tym obmyślonym środkom, jestem przekonana, towarzyszyć będzie potrzebna ostrożność, aby skarb na zawsze nie ucierpiał lub ten lub ów wielki interes kraju szkodliwie dotkniętym nie został.

Pełne mam zaufanie do waszego zgłębiania sprawiedliwego przedmiotów, które stanowią pomyślność publiczną.

Najgoręcéj się też modlę, abyście przy błogosławieństwie Boskiéj Opatrzności, przez swe obrady mogli rozszerzyć uczucia przyjaźni między różnemi klasami moich poddanych, zabezpieczyć pokój i szczęście i zadowolenie w kraju, przez podniesienie dostatków wielkiéj massy mojego ludu i przez polepszenie jego położenia.

Królowa po téj mowie, powróciła w zwyczajnym porządku do pałacu Buckingham.

Londyn, d. 21. Stycznia. — Lord szambelan donosi, iż wszystkie żony parów mają sobie zapewnione przez królowę miejsca w wyższéj izbie, byle tylko oświadczyły swój zamiar być obecnemi ceremonii. Damy te mają być ubrane w uroczyste suknie. — Dwie markizy Camden i Hertford otrzymały w tych dniach od królowéj ordery podwiązki.

Z hrabstw angielskich jest Lankarshire pierwsze, które się oświadcza za zasadami wolnego handlu, gdy dotąd tylko okolice fabryczne brały udział w naradach tego rodzaju. Przedwczoraj odbyło się w Hamillon zgromadzenie, na którém przyjęto następującą rezolucyę: monopol i systemat opieki, przez które rólnictwo, handel i fabryki tego kraju zostały skrępowane, polegają na złéj zasadzie i są szkodliwemi w zestósowaniu.

Spodziewają się tu, że wniosek pana Escott o dozwolenie wprowadzania kukurycy bez żadnéj opłaty przyjętym zostanie. Kukuryca w massach sprowadzana ze Stanów zjednoczonych tak byłaby tanią, iż 250 funtów kostowałoby tu tylko 12½ szyling., przez coby uboższe klassy ludu zyskały na pożywnym i tanim pokarmie.

Niespokojności w Limeriku irlandskiem panują ciągle. Lord namiestnik zakazał wszystkim kupcom sprowadzania do tego hrabstwa broni. Z boleścią widzimy, mówi Standard, że gwałty się powiększają wniespokojnych hrabstwach. Jesteśmy nieprzyjaciołmi wszelkich środków gwałtownych ze strony rządu, gdyż one cierpkość i zaciętość pomnażają śród ludu, ale jednak rzeczą jest potrzebną chwycić się tego lub owego środka, aby powstrzymać naruszenie praw w Tiperary, Clare i Limeriku.

Worcester Herold umieścił co następuje: dotąd zima jest najłagodniejsza. Temperatura jest równa majowéj, lecz powietrze jest grube, nieelastyczne i pada ciężko na płuca. Roślinom zdaje się zapewne, że już po zimie. Pierwioski, kluczyki i inne kwiaty wiosenne zrywają w okolicach Worcestru, a w jednym ogrodzie cztery kwitną jabłonki. Równie i ptaki wróciły. Kosy parzą się, nietoperze latają wieczorami. Pszenica wybornie zieleni się.

Wiadomości z Montevideo z d. 22. Listopada donoszą, że połączone floty zniszczyły bateryе ustawione przez Rozasa przy ujściu rzeki. Wielka flota kupiecka, zebrana pod Martin Garcia, oczekiwała rozkazu udania się na przeznaczone miejsce. Port Montevideo przedstawiał nader ożywiony widok. Było tam 133 okrętów handlowych, między niemi dwa hiszpańkie z 300 kolonistami na pokładzie. Wielkie były obudzone nadzieje, po otworzeniu handlu z bogatym krajem Paraguay.

Z 1263 towarzystw kolei żelaznych, tymczasowo zarejestrowanych, tylko 879 podało swe plany do 31. Grudnia, to jest ostatniego terminu ku temu celowi oznaczonego, resztę więc uważają za porzucone.

Według ostatnich wiadomości z morza południowego, angielska fregata »Ameryka« o 50 działach i bryg »Modeste« o 6, stały przy ujściu rzeki Kolumbia. Admirał Seymur z okrętem »Colingwood« znajdował się przy wyspach Sandwichskich.

Z powodu rozmaitych wieści obiegających o zmianie gabinetu, mówi Standard: »Wiadomość, że lord Canning zajmie posadę generalnego gubernatora Kanady w miejsce lorda Metcalfe, jest bezzasadną. Sądziemy, opierając się na pewnych zasadach, że lordowi Castlereagh ta posada oddaną będzie i że w ten sposób połączą w Kanadzie władzę cywilną z władzą wojskową w jednych rękach. Wiadomość, że lord Granville Somerset złożył posadę kanclerza hrabstwa Lancaster, jest także mylną.

Departament lasów i borów nareszcie postanowił jak najspiesznièj dokończyć pomnika Nelsona; wybrano już artystów, którzy mają wykonać cztery brązowe płaskorzeźby, wystawiające cztery wielkie zwycięztwa tego bohatera, oraz cztery granitowe lub kamienne lwy.

Examiner oświadcza, że w kwestyi zbożowéj minął czas wahania się o stósowność. Nie idzie tutaj o zmianę w prawie zbożowém, albo o umiarkowane cło stałe, ale o zupełne zniesienie tego cła; wszystkie stronnictwa dały już jednomyślne swe zdanie, a kwestya, która teraz tyle umysłów zajmuje, musi nareszcie stanowczo być rozstrzygniętą.

Manchester Guardian donosi, że składka ligi wynosi już 87,700 funt. szt., jakkolwiek listy składkowe nie zostały otwartemi w Londynie ani w wielu innych znakomitych fabrycznych miastach królestwa.

Londyn, d. 21. Stycznia. — Królowa przybyła dzisiaj po południu z Windsoru do pałacu Buckingham, gdzie zaraz po jéj przybyciu zgromadziła się rada ministrów, na któréj wszyscy członkowie gabinetu byli przytomni, i gdzie obradowano nad mową od tronu.

Lord Russel, który dzisiaj wieczorem jako naczelnik opozycyi w izbie niższéj swym dawnym kolegom wyprawił ucztę, przybył wczoraj ze Szkocyi. Na wielki ministeryalny obiad u księcia Wellingtona zaproszonych zostało 55 parów.

Dzienniki ministeryalne donoszą, że w skutek nieostrożnego wyrażenia się pewnéj wysoko stojącéj osoby zamiary rządu względem praw zbożowych wydane zostały. Spodziewana zmiana praw zbożowych ma nastąpić przez zmienienie dotychczasowéj niestałéj skali, a to w ten sposób, iż cło od quarteru pszenicy, płaconego po 40 sz., wynosić będzie 14 sz. i stopniowo zniżać się tak, iż od quarteru, płaconego po wysokiéj cenie 68 sz. opłata zmniejszy się aż do 1 sz.

Na kolei południowo-wschodniéj załamał się most właśnie; gdy pociąg z rzeczami przez niego przechodził; lokomotywa, tender i jeden wagon wpadły pod most: konduktor został tak mocno raniony, iż w skutek tego wkrótce umarł; podpalacz lekkie tylko odniósł rany.

Na przedwczorajszém tygodniowem posiedzeniu repealów w Dublinie odłożył O'Connell na dn. 23. Stycznia zamierzone zgromadzenie irlandskich członków izby niższéj, na którém rozstrzygnąć miano o postępowaniu, jakie przedsięwziąść mają na posiedzeniach parlamentu. Przy tém donósł, że d. 26. uda się z resztą członków parlamentu na swe miejsca, ponieważ spodziewać się należy, iż Sir R. Peel ogłosi wtenczas swój plan względem praw zbożowych. Tygodniowa renta wynosiła 367 funt. sz.

Austrya.

Wiedeń, d. 25. Stycznia. — Kierunek jaki miała wziąść polityka europejska w skutek ostatniéj podróży cesarza rossyjskiego, jest przedmiotem tu powszechnych rozmów w dyplomatycznych kołach. Opinia publiczna oświadcza się za naszym dworem. Po pierwszy raz od roku 1812. za wszechwładną uznana polityka rossyjska natrafiła na przeszkody, których bynajmniéj się nie spodziewała.

Hrabia Nesselrode przybył tu w swoim przejeździe z Rzymu do Petersburga. Jego rodzina stanęła w hotelu arcyksięcia Karola, sam zaś u rossyjskiego posła hr. Medem. Zabawi tu podobno dni kilka. — Książę Bordeaux wyjechał do swéj matki do Wenecyi.

Wiedeń, d. 26. Stycznia. — Kuryer z Modeny przybiegł do dworu

naszego z wiadomośsią, że książe Modeny umarł. Jutro zaczyna się dworska żałoba, a tak koniec zabawom karnawałowym.

W ł o c h y.

Rzym, d. 16. Stycznia. — Nic nie słychać o wypadkach układów między Rzymem a Petersburgiem, które rozpoczęły się od widzenia się cesarza z papieżem. Zapewne długi czas przejdzie, zanim o wypadku usiłowań się dowiemy. Przedmioty zmian których sobie życzy dwór rzymski, ściągają się szczególniéj do czterech punktów: 1) wolność komunikacyi kościoła katolickiego w Rossyi ze stolicą papieską; 2) mieszane małżeństwa i wychowanie z podobnych małżeństw dzieci (według ukazów wszystkie dzieci z mieszanych małżeństw w prawosławnéj greckiéj wierze mają być wychowane); 3) wybór biskupów; 4) prawne urządzenie katolickich seminarii.

Przy rozmowie obu monarchów miał papież żądać, aby nuncyusz jego ciągle mógł przesiadywać w Petersburgu, na to cesarz odrzekł, iż nie może w téj mierze dać pewnéj odpowiedzi, gdyż rzecz ta musi być wprzód roztrząsaną w rossyjskim synodzie. Równie też papież rozwodził się nad odmowną swą konfirmacyą dwóch ostatnich przez cesarza zamianowanych biskupów i utrzymywał iż w téj sprawie właściwym jest sędzią czyli zamianowani posiadają przymioty wymagane przez prawo kanoniczne. Postrzeżenie to pominął cesarz głębokiém milczeniem. Zdaje się z resztą, że przejazdka cesarza przez Rzym i pozorne układy, miały dwulicowe znaczenie, jedno pozorowe i na chwilę dla Polski, a drugie dla ułatwienia związku małżeńskiego wielkiéj księżniczki Olgi z arcyksięciem Stefanem, pierwsze warunkowało niejako drugie. A że ostatnie spełzło na niczém, przeto widoczna że i uwarunkowanie słabe rokowało nadzieje.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Śmierć Rustana. — Dnia 7. Grudnia r. z. umarł w Doudan, w departamencie Seine i Oise, znany z czasów rzeczypospolitéj i cesarstwa ulubieniec Napoleona, Mameluk Rustan. Był on rodem z Tiflis w Georgii i przyłączył się w r. 1798 do wojsk francuzkich, do których tak mocno się przywiązał, iż ówczesny generalny adjutant Napoleona, do służby w namiocie naczelnego wodza go wybrał. Miał Rustan wtedy dopiero lat 19, i nie rozumiał żadnego innego języka prócz ojczystego; ztém wszystkiem powziął osobliwszą przychylność do swego nowego pana, która mu nawet u gwardyi przezwisko »Barbet noir du petit caporal« zjednała. Stósownie do swego dawnego zwyczaju spędzał on nocy u progu sypialnego namiotu Napoleona, leżąc na rozścielonym na ziemi płaszczu, co z niezłomną wytrwałością aż do r. 1814. zachowywał. W czasie wypraw wojennych, jeździł on zawsze tuż za Napoleonem, z dużą skórzaną torbą, w któréj były mapy, perspektywa, mała polna apteczka, posiłki wystarczające do nieskąpego obiadu, wreszcie ładunki do pistoletów cesarza, które Rustan sam z własnego popędu nabijał. W czasie pokoju, przyprawiał on Napoleonowi tabakę, napełniał tabakierki, i podawał codziennie czarną kawę, którą cesarz, jak wiadomo, codziennie dwa, a w polu i cztery razy zwykł był pijać. W roku 1814., gdy się Napoleon na wyspę Elbę oddalił, Rustan, ku powszechnemu zdziwieniu oświadczył, iż chce zostać we Francyi, gdzie z darów cesarza i reszty członków rodziny Napoleońskiéj, kapitalik o 5800 franków rocznego dochodu uzbierał, a oprócz tego jeszcze małą majętność sobie kupił.

U Aszera i Spółki w Berlinie:
O Towarzystwie Jezusowém* przez *Oyca Ravignan Soc. Jes.
Przekład *Eug. Brezy.*

OBWIESZCZENIE.

Podpisana Dyrekcya zamierza na prawéj stronie Warty, w okolicy Tumu, garkuchnię dla ubogich urządzić, i ten zakład rzetelnemu restauratorowi oddać w entrepryzę. Mający chęć podjąć się takowéj, zechcą się jak najspieszniéj, a najpóźniéj do środy dnia 4 Lutego r. b. do Pana Nad-Radzcy Rejencyjnego Peilera dla powzięcia bliższych wiadomości zgłosić, którego codziennie przed południem do 9téj godziny, a po południu pomiędzy 2gą a 4tą w pomieszkaniu jego na Kundorfie pod Nr. 16 zastać można. Entreprenerowi garkuchni może być od towarzystwa lokal do użytku oddany.

Poznań, dnia 27. Stycznia 1846.

Dyrekcya towarzystwa ku wspieraniu ubogich i biednych miasta Poznania.

UWIADOMIENIE.

Przewodniczący w 5tym, 13tym i 19tym okręgu miasta, Panowie: Porucznik Titz, X. Dziekan Kamieński i X. Kanonik Jabczyński, złożyli swoje urzędowanie jako przełożeni okręgowi. W miejsce tychże, aż do nastąpić mającego wyboru przez członków właściwych okręgów, obrani zostali tymczasowie:

dla 5go okręgu (Nowy rynek, Wodna ulica, ulica idąca od ciemnéj bramki, ulica Wszystkich Świętych i Gołębia ulica) Pan Dyrektor Barth,

dla 13. okręgu (Sto Marcińska ulica od domu Witte aż do drogi żwirowéj i Nowa Rycerska ulica) Pan Burmistrz Guderian,

dla 19. okręgu (Zagórze, Tum i Ostrowek,) Pan kupiec Krüger dotychczasowy zastępca przewodniczącego w 18. okręgu.

Okręg 20. musiał być podzielony na dwa okręgi, z których pierwszy Srodkę, a drugi, jako odtąd 21. okręg, Zawady obejmuje.

Dla teraźniejszego 20. okręgu (Środka) został obranym na przewodniczącego Pan fabrykant mydła Seidemann, mieszkający niedaleko mostu Chwaliszewskiego, a 21. okręg pozostaje pod przewodnictwem X Kaliskiego Dyrektora Seminarium nauczyciel

Zastępcy dla 20 i 13. okręgu nie są jeszcze oznaczem, w 18tym okręgu wchodzi w miejsce Pana kupca Krugera, Pan majstr garbarski Günther.

Poznań, dnia 27. Stycznia 1846.

Dyrekcya towarzystwa ku wspieraniu ubogich i biednych w mieście Poznaniu.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Folwark wieczysto dzierżawny Chełmiczki, w powiecie Inowracławskim, w departamencie Regencyi Bydgoskiéj położony, spadkobiercom Andrzeja Arndt należący, otaxowany na 14.052 Tal. 27 sgr. 6 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 4. Kwietnia 1846.

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod niknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Inowracław, dnia 26. Sierpnia 1845.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Browar dominialny tu w Prowencie Bnin, i propinacya w całéj majętności Kórnickiéj, jest od Św. Jana r. b. na trzy po sobie następne lata do wydzierżawienia. Warunki wydzierżawienia mogą być każdego czasu w biórze dominialném do przejrzenia przedłożone.

Prowent Bnin pod Kórnikiem, dnia 15. Stycznia 1846.

Dominium majętności Kórnickiéj.

Losów premjalnych
Darmstadzkich po 25 Złt. konw.
Sardyńskich po 36 franków,
Elektorsko-Heskich po 40 talarów,
Badeńskich po 35 i 50 Złt. konw.,
każdego czasu dostać można u
Leopolda Katt; Garbary Nr. 44.

Swieże **makuchy** poleca skład oleju w Poznaniu, w narożniku Zamkowéj ulicy i rynku pod Nr. 84.

Adolf Asch.

$\frac{5}{4}$ szerok. *Barège* po $4\frac{1}{2}$ sgr. łokieć polecają
Hirschfeld & Wongrowitz
w rynku Nr. 56.

Swieżéj wyżiny funt po 7 sgr. i słodkich Mess. apelcyn po $1\frac{1}{2}$ i 2 sgr. sztukę poleca handel Józefa Ephraim; Wodna ulica **Nr. 2.**

☞ **Najlepsze, duże, nieprzemarzłe, słodkie Mess. apelcyny** przedaje tanio

B. L. Præger,
przy Wodnéj ulicy w domu szkoły imienia Ludwiki pod **Nr. 30.**

Sér prawdziwie Limburski po $7^1/_2$ sgr. bocheneczek, oraz sér Schester zwany odebrali
Bracia *Meszyńscy.*

W skutek rozkazu Król. Regencyi kasyno polskie Poznańskie dnia 28. m. b. przez władzę policyjną rozwiązaném i lokal zamkniętym został, o czém się Członków zawiadomia z nadmienieniem, iż od Dyrekcyi stósowne kroki do władz wyższych przeciw takiemu postępowaniu przedsięwziętemi zostały.

Zawiadomiamy Szanownych członków, że na mocy §. 48. ustaw dany będzie na cele dobroczynne bal maskowy na wielkiéj sali Bazaru dnia 22. Lutego r. b za opłatą biletu po 1 Talarze.

Dyrekcya kasyna polskiego w Poznaniu.

Cyrkus wschodni.

Przedstawienie na dziś ogłoszone będzie względem nieukończenia budowy onegoż, dopiero jutro, w niedzielę dnia 1. Lutego, dane.

de Bach & Soullier.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 1. Lutego 1846 r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od d. 23. do 29. Stycznia. urodz. się		umarło		ślub wzięło par
	przed południem.	po południu.	chłopców	dziewcząt	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Podk. Zientkiewicz	— —	2	1	2	3	—
Dnia 2. Lutego	- Kom. Piątkowski						
W kośc. farn. S. Maryi Magd. .	- Man. Amman.	— —	2	1	1	2	1
Dnia 2. Lutego	- Kan. T. Kiliński.						
W kościele S. Wojciecha ..	- Man. Prokop.	X. Prob. Urbanowicz.	1	—	2	1	1
Dnia 2. Lutego	- Prob. Urbanowicz.						
W kościele S. Marcina	- Dziek Kamienski.	Licentiat Wiek.	1	4	—	2	4
Franciszk. (gmina niem.-katol.) .	- Pr. Grandke.	Pr. Grandke.	—	—	—	—	—
Dnia 2. Lutego	Tenże.	Tenże.					
W kościele dawn. XX. Domin.	Pr. Tomaszewski.	— —	—	—	—	—	—
Dnia 2 Lutego	Praeb. Stamm.	— —	—	—			
W kośc. Siostr miłosierdzia . .	— —				—	—	
W kośc. ewaniel S. Krzyża . .	Superintend. Fischer.	Kazn. Schönborn.	7	4	—	2	1
Dnia 2. Lutego	Tenże						
W kośc. ewaniel S. Piotra . .	R. Kons. Dr Siedler.	— —	1	1	2	—	—
W kościele garnizonowym . .	Nadkazn. woj. Cranz.	— —	3	1	1	—	1
Ogółem ...			17	12	8	10	8